

# Ivan i Delfin, Jej czarne oczy

Złe kilometry dzielą nas  
Lato umiera jesieni czas  
W blaszany daszek tłucze deszcz  
A w mojej głowie wciąż ktoś jest  
Więc gdy wspomnienia męczą cię  
Wracają myśli krótkie dni  
Zobaczyć jeszcze raz

Jej piękne czarne oczy  
Śnią się czarne oczy  
Ich nie przeoczysz  
Wiem że nie  
Jej piękne czarne oczy  
Widzę czarne oczy  
To za mną kroczy  
Ze mną jest (2x)

Takie to życie dziwne jest  
Miłość tęsknota ścigają się  
Możesz uciekać możesz nie  
Jedno i drugie dopadnie cię  
Więc gdy wspomnienia męczą cię  
Wracają myśli krótkie dni  
Zobaczyć jeszcze raz

Jej piękne czarne oczy  
Śnią się czarne oczy  
Ich nie przeoczysz  
Wiem że nie  
Jej piękne czarne oczy  
Widzę czarne oczy  
To za mną kroczy  
Ze mną jest (2x)

Więc gdy wspomnienia  
Męczą cię  
Wracają myśli, krótkie dni  
Zobaczyć jeszcze raz  
Jej piękne, czarne, oczy...

Jej piękne czarne oczy  
Śnią się czarne oczy  
Ich nie przeoczysz  
Wiem że nie  
Jej piękne czarne oczy  
Widzę czarne oczy  
To za mną kroczy  
Ze mną jest (2x)